

# Roman Makowski, Czarny Ali Baba | Przesłuchania

Ali Baba, Arab z bajki, nie chce wina, ani fajki.  
Ali Baba śpi, choć muzyka gra.  
Ali Baba chrapie w barze, choć arlekin tańczyć każe  
choć prosi go w tę noc księżniczka.  
Obudź się czarny Ali Babo,  
zdmuchnij z brody resztkę snu.  
Obudź się czarny Ali Babo,  
zatańcz ze mną tu i tam i tam i tu.  
Obudź się Czarny Ali Babo,  
razem pięknie będzie nam.  
Obudź się czarny Ali Babo,  
zatańcz ze mną tu i tam i tu i tam.  
Półksiężyc już na niebie zgasł i słychać ptaków gwizd.  
Kto zatrzyma czas? Tylko twist, twist, twist!  
Obudź się czarny Ali Babo,  
razem pięknie będzie nam.  
Obudź się czarny Ali Babo,  
zatańcz ze mną tu i tam i tam i tu.  
Wtem księżniczka znika blada i skończona maskarada.  
Na ulicy śnieg i wicher śwista,  
Ali Baba w paltociku, bez czterdziestu rozbójników  
idzie sobie w świat i gwizdże twista.  
Obudź się czarny Ali Babo,  
razem pięknie będzie nam.  
Obudź się czarny Ali Babo,  
zatańcz ze mną tu i tam i tam i tu.  
Półksiężyc już na niebie zgasł i słychać ptaków gwizd.  
Kto zatrzyma czas? Tylko twist, twist, twist!  
Obudź się czarny Ali Babo,  
razem pięknie będzie nam.  
Obudź się czarny Ali Babo,  
zatańcz ze mną tu i tam i tam i tu!